

## **Marność rzeczy doczesnych**

Zbieramy dobra ziemskie ciągle i zachłannie,  
A przecież tak niewiele nam do szczęścia trzeba,  
Wystarczy dach nad głową, wygodne ubranie  
I codzienny kawałek powszedniego chleba.

Zabiegamy usilnie o pozycję wśród ludzi,  
Ziemią sławę, by błyszczeć i brylować w tłumie,  
Lecz wszystko to marność, nieważny blichtr, śmieci,  
Biedny człowiek, który tego nie rozumie.

Przyjdzie smutna starość, przyjdą i choroby,  
Ostatni dzień w końcu na ziemi nadejdzie,  
Wszystko, o co się tak bardzo troszczymy na ziemi,  
Przestanie być ważne, kiedy śmierć przybędzie.